

Ze Stolicy Pienin

GMINA KROŚCIENKO NAD DUNAJCEM

BEZPŁATNY KWARTALNIK NR 2(16) 2025 ISSN 2720-2410



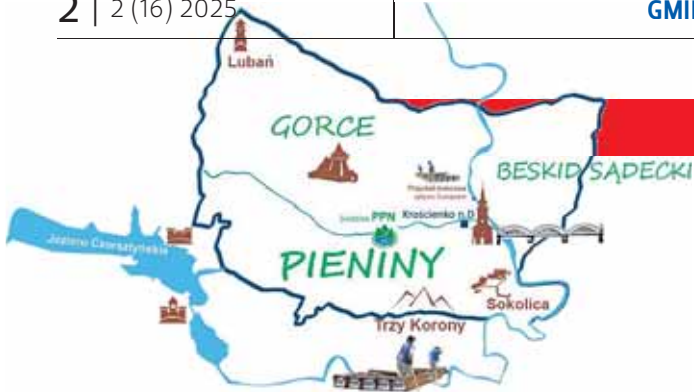
„Złota” Maria – perłą Stolicy Pienin

➔ CZYTAJ STR., 6-7
ZJĘCIA: ARCH. MARIÍ ĆWIERTNIEWICZ

65 lat pracy twórczej Jana Kubika

➔ CZYTAJ STR. 10-11





DOBRE WIEDZIEĆ

Droga Krzyżowa Krościeńska Golgota

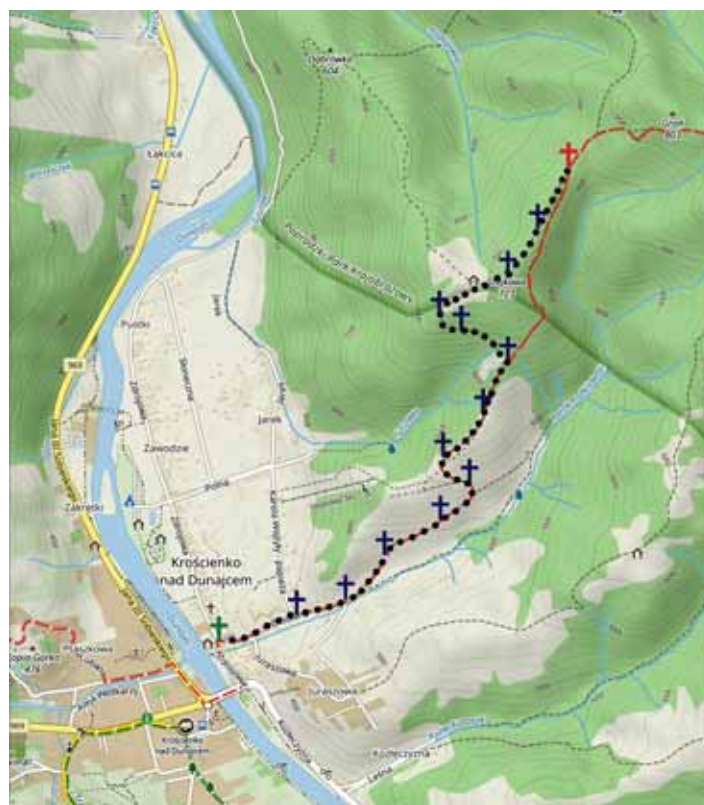
Krościeńska Droga Krzyżowa umiejscowiona na Zawodziu prowadzi przez malowniczy odcinek w naturalnym górskim otoczeniu. Niezwykły urok krajobrazu, wartości panoramiczne miejsc widokowych, pozwolą na głębsze przeżycie bliskości piękna przyrody. Trakt ten łączy w sobie elementy duchowe i krajobrazowe.

krościeńskiej drogi krzyżowej jest Marek Salamon z Krościenka nad Dunajcem. Stacje zostały wyrzeźbione w drewnie przez Ignacego Gromalę z Kamienicy. Płaskorzeźby są nakryte daszkiem i oświetlone. Do modlitwy i rozważań posłużył tekst poetki Krystyny Aleksander.

BOŻENA SOLIWODA

Trasa rozpoczyna się w przykościelnej Przemienienia Pańskiego przy ul. Zdrojowej i wiedzie ul. Źródlaną, czerwonym szlakiem, w kierunku Dzwonkówki, do stacji IX. Następnie odbija na Stajkową, skąd rozpościera się przepiękna sceneria okolicznych gór, po czym z powrotem łączy się z czerwonym szlakiem. Trasa ma długość 2900 m i różnicę wzniesień 290 m.

Prace wykonawcze i montażowe zakończyły się w maju br. Pomysłodawcą i realizatorem



**Ze Stolicy
Pienin**

BEZPŁATNY KWARTALNIK
ISSN 2720-2410

Redaktor naczelny: Beata Szkaradzińska
zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Koper
Sekretarz redakcji: Beata Szkaradzińska (BES)
Siedziba: 34-450 Krościenko nad Dunajcem, Rynek 34
Wydawca: Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem



Wiwat Maj, 3 Maj u Polaków błogi raj!

Uroczystość uczczono święto Konstytucji 3 Maja w gminie Krościenko nad Dunajcem. Była uroczysta msza święta w kościele pw. Dobrego Pasterza, uroczysty przemarsz na płytę Rynku ulicą Sobieskiego, czyli fragmentem dawnej Via Regia, oficjalne obchody, przemówienia i wzruszający spektakl przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej z Grywałdu.

W uroczystości udział wzięły liczne poczty sztandarowe reprezentujące OSP z terenu gminy, Związek Podhalan, Nadleśnictwo Krościenko nad Dunajcem, Polskie Stowarzyszenie Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec oraz Szkoły Podstawowe. Byli również przedstawiciele organizacji, związków, stowarzyszeń, instytucji i służb mundurowych. Licznie przybyli także mieszkańcy Krościenka nad Dunajcem, nauczyciele, uczniowie szkół, radni, pracownicy Urzędu Gminy i zaproszeni goście. Meldunek wójtowi Stanisławowi Tkaczykowi złożył dh. Piotr Oleś, meldując pododdziały OSP gminy Krościenko nad Dunajcem. Uroczystość została podniesiona flaga Polski na maszcie i odśpiewano hymn państwowy.

– *Konstytucja 3 Maja uchwalona w 1791 roku była precedensem na skalę światową. Nasza ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów była pierwszą w Europie i drugą na świecie, po amerykańskiej z 1787 roku* – mówił wójt Stanisław Tkaczyk. Przypomniał też, że ustawa była określana, jako „bezkrwawa rewolucja” oraz, że otrzymała znak Dziedzictwa Europejskiego. – *Jej rękopis został wpisany na Polską Listę Krajową, jako Program UNESCO – „Pamięć świata”* – podkreślił wójt Stanisław Tkaczyk. Wójt zwrócił uwagę, że to właśnie Konstytucja 3 Maja regulowała z jednej strony kompetencje władz, a z drugiej wolności obywateli, wprowadzając trójpodział władzy. Znosi-



ła wolną elekcję, liberum veto, ograniczała przywileje szlachty, przyznawała prawa mieszczanom, a chłopów przyjmowała pod opiekę rządu krajowego i prawa.

Poseł na sejm Anna Paluch przypomniała z kolei: XVIII wiek, gdy rosły potęgi zagrażające Rzeczypospolitej, czteroletni Sejm Wielki i wielką radość

z uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Warszawie. – *Był to czas radości, podniesienie serc* – mówiła przypominając, jaki entuzjazm ona wówczas wzbudziła, gdy planowano m. in. utworzyć 100 tysięczną armię. Poseł podkreśliła, że pomimo to doszło do Targowicy, a nawiązując do współczesności, zwróciła uwagę, że musimy nadal wal-

czyć o armię, o Polskę, rozwijając własną gospodarkę. – *Nikt za nas nam Polski nie urządzi, każdy Polak, który nosi Polskę w sercu musi walczyć, aby Polska była silna, wolna* – mówiła poseł Anna Paluch, przypominając, że Jan Kochanowski napisał: „mądry Polak po szkodzie”, tymczasem ważne jest, abyśmy teraz byli mądrzy, modlili się, aby Polska istniała, byli dumni, czcili Polskę. – *Bo jak mówił śp. Lech Kaczyński, warto być Polakiem* – mówiła poseł, podkreślając 1000 lecie Królestwa Polskiego, z którego powinniśmy być dumni. – *Niech żyje Polska, niech żyje wolność* – powiedziała poseł Anna Paluch.

W trakcie uroczystości złożono także wiązanki w miejscach upamiętnienia ważnych dla Stolicy Pienin osób: ks. Jerzego Popiełuszki, dr plk. Stanisława Cięciela i króla Jana III Sobieskiego.

Kim był Stanisław Cięciel? To była bardzo ważna w dziejach Krościenka nad Dunajcem postać. Był prawnikiem i wojskowym, awansowanym na podpułkownika 31 marca 1924 roku przez prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego na wniosek Ministra Spraw Wojskowych – generała dywizji Władysława Sikorskiego. Końcem 1930 roku prezydent RP Ignacy Mościcki nadał mu stopień pułkownika, a 7 stycznia 1931 roku Prezydent mianował go

Dokończenie na str. 4



Dokończenie ze str. 3

sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego. Po kampanii wrześniowej 1939 roku znalazł się w Terespolu, a po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 roku dostał się do niewoli, do obozu w Kozielsku. Wiosną 1940 roku został zamordowany przez NKWD w Katyniu i tam pogrzebany. W 2007 roku postanowieniem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 5 października został pośmiertnie awansowany do stopnia generała brygady. Jego tablica znajduje się wewnątrz starego zażytkowego kościoła przy Rynku.

Równie ważną postacią dla Krościenka nad Dunajcem jest król Jan III Sobieski, którego 22 letnie panowanie było czasem stabilizacji po Powstaniu Chmielnickiego, wojnie polsko – rosyjskiej i Potopie Szwedzkim. Król Sobieski był wybitnym dowódcą, a zwycięstwa z Imperium Osmańskim umocniły jego pozycję polityczną. Dzięki triumfowi pod Wiedniem, otrzymał w 1684 roku od papieża Innocentego XI – tytuł Fidei Defensor, a Turcy nazwali go „Lwem Lechistanu”. To wła-



śnie wracając spod Wiednia poprzez Kieżmark i Starą Lubowlę mógł zetknąć się z ziemią Pienińską, wszak w Starym Sączu spotkał się ze swą żoną Marysienką, co tam upamiętnia tablica. Także w Krościenku nad Dunajcem Jan III Sobieski ma swą tablicę. Napis na niej brzmi: „**Janowi III Sobieskiemu królowi Polski oswoobodzicielowi Wiednia i Chrześcijaństwa w 200 setną rocznicę mieszkańcy Krościenka i Szczawnicy, kamień ten poświęcają D. 12 września 1883 roku.**” Warto pamiętać, że w Krościenku nad Dunajcem przed I wojną światową,

tak jak w całej Galicji, za zgodą władz Austrii mieszkańcy obchodzili dwa święta narodowe: rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja i rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej.

Po części oficjalnej w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji uczniowie pod kierunkiem swych nauczycielek Anny Twardowskiej i Małgorzaty Dominik przygotowali niezwykle wzruszający patriotyczny spektakl słowno – muzyczny. Odtworzyli historię Sejmu Wielkiego, zakusów sąsiadów Rzeczypospolitej na jej ziemi i rozbiórów Polski przez Rosję, Prusy

i Austrię. Przypomnieli ważne pieśni i utwory, które kiedyś pretendowały do hymnu, jak choćby „Rotę”. Uczniowie wykonali też hymn Mazurek Dąbrowskiego oraz Mazurek 3 Maja, śpiewając ochotczo: „Wiwat Maj, 3 Maj u Polaków błogi raj!”

Wydarzenie związane z Konstytucją 3 Maja, dzięki pięknej słonecznej wiosennej pogodzie nie tylko dostarczyło wielu wzruszeń, ale było bardzo udane. Po południu został zorganizowany koncert, tym raczej w lekkim, letnim wydaniu.

(BES)

Dzień strażaka

Gminne obchody Dnia Strażaka zorganizowano pod patronatem Zarządu Gminnego ZOSP RP w Krościenku nad Dunajcem oraz Wójta Gminy Krościenko nad Dunajcem Stanisława Tkaczyka.

Święto strażaków z terenu gminy Krościenko nad Dunajcem odbyło się 11 maja w Krośnicy. Uroczystość rozpoczęła się na placu przed remizą OSP Krośnica skąd liczne oddziały OSP przemaszerowały w rytm muzyki wygrywanej przez Or-

kiestrę Dętą OSP w Krościenku nad Dunajcem na uroczystą mszę do kościoła pw. Świętego Józefa Robotnika w Krośnicy.

Podczas mszy świętej Ojciec Mariusz Gomaliszek zwrócił się do strażaków dziękując im za ofiarną służbę i podkreślając wagę ich służby. Po liturgii złożony został wieniec na miejscowym cmentarzu, jako upamiętnienie wszystkich zmarłych członków OSP z terenu gminy Krościenko nad Dunajcem.

Następnie ulicami Krośnicy strażacy przemaszerowali pod amfiteatr, gdzie odbyły się główne uroczystości. Część oficjalna rozpoczęła się od odśpiewania Hymnu Państwowego i wciągnię-

cia Flagi Państwowej na maszt. Głos zabrali: wójt gminy Stanisław Tkaczyk, poseł Anna Paluch, zastępca dowódcy JRG w Rabce-Zdroju mł. kpt. Bogdan Wygrecki oraz komendant komisariatu policji w Szczawnicy komisarz Marcin Mikołajczyk.

Podczas uroczystości zasłużeni członkowie zostali uhonorowani statuetkami oraz dyplomami okolicznościowymi. Po części oficjalnej odbył się krótki koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP Krościenko pod batutą kapelmistrza Krzysztofa Szewczyka, a panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krośnicy zaprosiły zebranych na poczęstunek do remizy.





Targi i „Jednym góralskim głosem”

Flisacy nigdy nie próżnują. Gdy nie spływają łodziami Dunajcem jeżdżą na targi turystyczne. Uczestniczą w nich także, gdy sezon w pełni.

– W maju byliśmy na „Pikniku nad Odrą” w Szczecinie. To były bardzo duże targi podczas których promowaliśmy cały region Pienin. Nie tylko mówiliśmy o spływie Dunajcem, bo ludzie pytali też o bazę turystyczną, noclegi, bary, restauracje – mówi Jerzy Regiec, prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec.

Na przełomie czerwca i lipca flisacy byli w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. – Braлиśmy udział w Międzynarodowym Festiwalu Śpiewaków i Kapel Ludowych. Byliśmy razem z Małopolską Organizacją Turystyczną, promując całą Małopolskę, ale szczególnie nasze Pieniny – mówi Jerzy Regiec.

Flisacy uczestniczyli też w bardzo ciekawym projekcie pn. „Jednym góralskim głosem na 1000 lecie Królestwa Polskiego” finansowanym z urzędu marszałkowskiego województwa małopolskiego. – Projekt był dzie-

łem ojca Mariusza Wójtowicza, który pochodzi z Krośnicy, a jest w klasztorze karmelitów bosych w Zawoi. W projekcie uczestniczyło 12 grup góralskich w sumie 260 osób. Razem śpiewaliśmy pieśń pt. „Ciebie Boga wystawiamy” – mówi Jerzy Regiec. Projekt ten pn. „CIEBIE BOGA WYSTAWIAMY – jednym góralskim sercem i głosem na Tysiąclecie Królestwa Polskiego” swą internetową premierę miał 9 czerwca. Produkcja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Po-

mysłodawcą projektu, jego reżyserem, a także scenarzystą i kierownikiem produkcji był o. Mariusz Wójtowicz, nie tylko duszpasterz i rekolekcjonista, ale także znany twórca internetowy. Aranżacja była spektakularna, dokumentująca górali wszystkich dwunastu denominacji. W przedsięwzięciu udział wzięli górale podhalańscy, orawscy, spiscy, pienińscy, gorczańscy, babiogórscy, łączy, nadpopradzcy, zagórzańscy, kliszczacy, żywieccy i śląscy – łącznie ponad 260 osób.

(BES)

Czerwiec nadrobił maj

Choć maj był nie najlepszy dla flisaków, to jednak już w czerwcu i lipcu nadrobili oni ilością chętnych do spływu pięknym przełomem Dunajca.

– Po bardzo dobrym kwietniu, maj był nieco słabszy. Myślałem, że tak nie było już od 40 lat. Nadrobiliśmy jednak w czerwcu i lipcu – mówi Jerzy Regiec, prezes Polskiego Stowarzy-

szenia Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec.

Dunajcem z flisakami przevažnie spływali Polacy, ale nie brakowało i Węgrów oraz turystów z krajów Bliskiego Wschodu. – Jednak w tym roku wiosną było znacznie mniej Arabów, prawdopodobnie ze względu na toczącą się wojnę. Jednak już w czerwcu ponownie było ich więcej,

tak jak i w lipcu – wyjaśnia Jerzy Regiec.

Początek wiosny był czasem, gdy przełomem Dunajca spływały grupy. – To były Koła Gospodyń Wiejskich, uczniowie ze szkół i inne zorganizowane grupy – mówi Jerzy Regiec. Uczestnicy spływu z Polski i Węgier, jak zawsze interesowali się przyrodą, historią i legendami. – Z kolei Arab-

scy turyści cieszyli się z zieleni, wody, byli zachwyceni, jak padał deszcz – mówi Jerzy Regiec i podkreśla, że choć początkowo dochodziło do pewnych różnic kulturowych, to już teraz zarówno turyści z Bliskiego Wschodu, którzy przyjeżdżają z licznymi rodzinami, jak i flisacy świetnie się dogadują. – Nauczyliśmy się siebie nawzajem – dodaje Prezes. (BES)

„Złota” Maria – perłą Stolicy Pienin

Kajakarka góraska, olimpijka, mistrzyni świata. Góralka pienięska, kobieta mocna, zacięta w dążeniu do celu, pełna ideałów, wiary i siły. Maria Ćwiertniewicz to osoba bardzo ważna dla Krościenka nad Dunajcem, jego żywa promocja, prawdziwa perła Pienin.

Swą przygodę z kajakiem Maria rozpoczęła już jako 12 latka. Dunajec wijący się w samym sercu Stolicy Pienin przyciągał ją mocno, tak jak i inne dzieci, dla których ta rzeka była nie lada atrakcją. Od samego początku miała ona talent do pływania. Zauważył to sam Bronisław Warus, trener kajakarstwa.

Gdy Maria miała 16 lat po raz pierwszy pojechała na mistrzostwa świata w kajakarstwie, niestety przez zawirowania polityczne, nie dane było jej wystąpić. Dostrzeżono jednak jej niesamowite zdolności i talent, wygrywała bowiem bez problemu ze starszymi zawodniczkami. To wszystko sprawiło, że od razu została objęta przygotowaniem i treningami do mających się odbyć w 1969 roku mistrzostw świata we francuskim Bourge St. Maurice. Trener kadry narodowej dał jej zasłużoną szansę. To wówczas jednak o mało co nie doszłoby do załamania jej kariery... Dlaczego? Otóż w 1968 roku zdarzył się wypadek w wodzie z jej udziałem w Zwickau w NRD. Marię odratowano. Choć początkowo chciała zrezygnować z pływania, zwyciężył jej upór, zawziętość w dążeniu do celu.

Młoda utalentowana kajakarka z Krościenka nad Dunajcem w 1969 roku ostatecznie pojechała na swe pierwsze mistrzostwa świata. Niestety polityka sprawiła, że reprezentacja Polski nie wzięła w nich udziału w ramach solidarności z drużyną z Niemieckiej Republiki Demokratycznej... Maria zadebiutowała w dwa lata potem we włoskim Merano. To tam w 1971 roku zajęła w koleżankami 5 miejsce



drużynowo i 10 indywidualnie. W 1972 roku w maju pani Maria miała kolejny wypadek na torze olimpijskim w Augsburgu. Był to tragiczny moment kariery, start na olimpiadzie się oddalał. Maria walczyła o zdrowie w tamtejszej klinice. Także tym

razem, dzięki hartowi ducha się nie poddała i powiedziała: „leczyc się będę po olimpiadzie”. Dotrwała do igrzysk olimpijskich w Monachium. Tam zdobyła czwarte miejsce, choć początkowo miała trzecie. Niestety podium straciła po proteście



ekipy RFN i powtórzeniu przejazdu przez zawodniczkę Gizele Grothaus. To był jedyny start pani Marii w igrzyskach olimpijskich. Dlaczego? Otóż kajakarstwo slalomowe na 20 lat wycofano z dyscypliny olimpijskiej... Pani Maria, kobieta pełna mocy walczyła dalej. Karierę jej nie przerwał kolejny wypadek, tym razem na nartach. Po trzymiesięcznej przerwie wznowiła treningi.

Podczas mistrzostw świata w 1973 roku w szwajcarskim Muotathal została wicemistrzynią świata, w 1974 roku wywalczyła Puchar Europy w slalomie i zjeździe. W czerwcu 1975 roku w Skopje w Mistrzostwach Świata zdobyła pierwsze miejsce. Wiele wtedy zaryzykowała, było warto. Jak wspominała w pewnym momencie, gdy zahaczyła palik, dostała mocnego zrywu, jak sama to ujęła wstąpił w nią szatan i przyspieszyła. Zobaczyła swoje nazwisko na pierwszym miejscu. – *Gdy okazało się, że jestem mistrzynią świata, pobiegłam na górkę, aby w samotności delektować się tą wspaniałą chwilą. Popłynęły łzy szczęścia...* – wspominała, podkreślając, że mając w pamięci Monachium w sukces uwierzyła, gdy złoty medal zawisł na jej szyi. Choć od tego wielkiego dnia minęła w tym roku już pół wieku, to tego sukcesu „Złotej” Marii ze stolicy Pienin, nigdy już nie powtórzyła żadna polska zawodniczka.

Warto przypomnieć, że Pani Maria w swojej karierze wywalczyła 26 tytułów mistrzyni Polski: 8 zwycięstw w zjeździe kajakowym i 18 tytułów Mistrzyni Polski indywidualnie w slalomie i zespołowo, a także wiele innych zwycięstw w zawodach krajowych m. in. w Memoriale dr Artura Wernera, założyciela KS Pieniny Szczawnica.

– *Tego wszystkiego też by nie było bez mojego pierwszego trenera wszechczasów Bronisława Warusia, który od samego początku czuwał nade mną* – mówi Pani Maria.



Ich czworo. Od prawej: Cenek Kąptaniak, Maria Świątniewicz, Władysław Czaja, Władysław Piecyk. Szczawnica 1973 r.

– Teraz bardzo ubolewam nad tym, że władze gminy i zarząd KS Sokolica w Krościenku doprowadziły do likwidacji SKS Sokolica w Krościenku, klubu, który miał w swej historii 500 medali mistrzostw Polski, był z wieloma tradycjami i osiągnięciami na arenie międzynarodowej. W tym klubie był m. in. Stanisław Majerczak, dwukrotny srebrny medalista K1 zespół. Przypominam, że nie tylko ja byłam olimpijką z Krościenka, bo w 1992 roku po 20 latach nieobecności kajakarstwa slalomowego w Barcelonie podczas olimpiady za-

wodniczka Bogusława Knapczyk z KS Sokolica reprezentowała Krościenko na olimpiadzie. Reprezentowała też w 1996 roku w Atlancie.

Pani Maria Świątniewicz niemalże dokładnie po 50 latach od swego sukcesu podczas Kajakfestu Dunajec w Krościenku nad Dunajcem otrzymała Krzyż Małopolski za zasługi dla regionu. Bez Niej Pieniny, Dunajec i Stolica Pienin nie miałyby tego, czym jest Promocja miejsca dzięki wyjątkowej osobie, jaką jest mistrzyni świata w kajakarstwie. (BES)



Nowy Sącz 1972 r.



Nowy Sącz, przed Ratuszem. Olimpijska Reprezentacja Polski, w slalomie kajakowym, Monachium 1972 r.



Pani Maria Świątniewicz, Dunajec, Szczawnica 1968 r.

Trzy dni „Kajakfestu” z kajakami i kulturą

To były trzy dni kajakowego świętowania ze sportem, folklorem, muzyką i dawnymi zwyczajami. Gwiazdą wydarzenia pn. „Kajakfest Dunajec” była niesamowita Cleo z zespołem, której występ zgromadził tłumy mieszkańców i turystów. Najważniejszą osobą

wydarzenia była znakomita kajakarka, mistrzyni świata i olimpijka Maria Ćwiertniewicz, która otrzymała – Złoty Krzyż Małopolski.

Impreza Kajakfest Dunajec był podzielony tematycznie, każdego dnia były inne atrakcje.

Nie byłoby to możliwe bez dużego wsparcia i wielkiego zaangażowania społeczności lokalnej i licznych wolontariuszy. Kajakfest zjednoczył bowiem siły wszystkich mieszkańców, którym na sercu leży dobro i promocja stolicy Pienin.

Pierwszy dzień był pod hasłem: „Widzimy się na Dunajcu”. To tego dnia były wydarzenia związane z kajakami, zdrowiem i sportem. Na Dunajcu prezentowały się kajaki, był spływ Dunajcem i pokaz freestylowy Jakuba Hankiewicza, mistrza Polski we freestyle’u kajakowym. Było też spotkanie z młodzieżą i kadrami narodową pt. „Kajakarstwo z pasją” oraz pokaz ratownictwa wodnego WOPR i prezentacja wypraw kajakowych Krzysztofa Ptasieńskiego. Nie zabrakło oczywiście i spotkania z muzyką. Na scenie zaprezentowała się grupa dzieciaków z zespołu „2 Be Dance” i zespół „Turnioki”, który był gwiazdą wieczoru.

Z kolei drugiego dnia hasłem imprezy były „Pieniny z duszą”, czyli wydarzenia związane z tradycją, folklorem i regionem. Były więc targi regionalne, warsztaty, a także spływ Dunajcem w strojach ludowych. Tego dnia była prawdziwa uczta duchowa dla tych, którzy kochają folklor. Na scenie kolejno wystąpili: Zespół Regionalny „Małe Pieniny” z Krościenka na Dunajcem, Zespół Regionalny „Małe Janczowianki” z Janczowej, Zespół Pieśni i Tańca „Pienińskie Wyrchy”

z Krościenka nad Dunajcem, koncert dał też zespół „Jaworcianie”. Zaprezentował się kabaret „Śleboda”. Gwiazdą wieczoru był zespół „Folk Power”, a na zakończenie zostało zorganizowane ognisko z muzyką.

„Słowiańska noc” kończyła trzydniową imprezę. To podczas tego dnia były prezentowane dawne obrzędy i czuć było „słowiańskiego ducha”. Nie zabrakło też atrakcji związanych z kajakami, gawęd o Pieninach, góralskiej kapeli, licytacji wianków, pokazu mody pn. „Cepelia Couture”. Zagrał również zespół Sisi x Miko Błascello i rozdano nagrody.

Tego dnia Maria Ćwiertniewicz w asyście przyjaciół i pienińskich górali z muzyką i ze śpiewem dopłynęła spływem Dunajca do Krościenka. To tam rozpoczęły się uroczystości poświęcone Pani Marii.

Pani Maria Ćwiertniewicz, ubrana w piękny góralski strój pieniński, została uhonorowana odznaką Honorową Województwa Małopolskiego – Złoty Krzyż Małopolski przez wicemarszałka województwa małopolskiego Witolda Kozłowskiego. – *Wszystko zaczęło się od 1971 roku w uroczej włoskiej miejscowości Merano, gdzie pani Maria po raz pierwszy brała udział w mistrzostwach świata i w konkurencji zespołowej, zdobyła 5 miejsce ze swymi koleżankami* – wspominał wicemarszałek Witold Kozłowski. Przypomniał też rok 1972 i olimpiadę w Monachium, gdy



Pani Maria Ćwiertniewicz otrzymała z rąk wicemarszałka Witolda Kozłowskiego Złoty Krzyż Małopolski





pani Maria była blisko podium, choć – jak podkreślił – już wtedy powinna mieć brązowy medal. – Ale ekipa z Federalnej Republiki Niemiec złożyła protest i w jego wyniku pani Maria zdobyła 4 miejsce... Witold Kozłowski przypomniał i inne wydarzenie. 1973 rok i srebrny medal pani Marii na mistrzostwach świata. – Przyszł 1975 rok, czerwiec, za kilka dni mija 50 lat od tego wydarzenia, wtedy Pani Maria wywalczyła mistrzostwo świata złoty medal. Cieszę się, że dziś na tak pięknie zorganizowanym wydarzeniu będą mogli złożyć hołd i wielkie podziękowanie za to wszystko, co pani Maria Ćwiertniewicz zrobiła dla ówczesnego kajakarstwa górskiego – mówił marszałek Witold Kozłowski, wspominając również zdobycie tytu-

łu mistrzyni świata w Skopie w dawnej Jugosławii. Przypomniał jej twardą walkę i sukces, gdy pani Maria miała 23 punkty przewagi nad kolejną zawodniczką. – Wśród dziewięćdziesięciu kilku mężczyzn, którzy brali udział w mistrzostwach świata byłaby wtedy 23 albo 24 – mówił Witold Kozłowski.

Głos zabrał także wójt Stanisław Tkaczyk, składając pani Marii gratulacje. Życzenia złożyła również wicewójt Ewelina Dyda, inicjatorka święta kajakowego „Kajakfest”. Gratulacje składała i poseł Anna Paluch, która przypominała, że w tym roku mija 1000 lat od koronacji króla Bolesława Chrobrego, 500 lat od Hołdu Pruskiego na krakowskim rynku oraz 50 lat od tego, gdy „Złota Maria” zdobyła złoty medal na mistrzostwach w Skopie. – To jest powód do rado-

ści – mówiła poseł, wręczając od siebie specjalny medal i list gratulacyjny, wspominając ten wyjątkowy dzień. – Gdyby nie pieniąski upór, twarda pieniąska góralka, której nic nie zmoże, to tych sukcesów by nie było – podkreśliła poseł Anna Paluch. Życzenia składały także Panie ze Stowarzyszenia Kobiety Pieniąskie, wybitny kanadyjczyk Andrzej Brzeziński, który był współorganizatorem wydarzenia, także liczni przyjaciele i znajomi pani Marii Ćwiertniewicz, wśród których nie zabrakło Danuty Machała.

– Impreza nie doszłaby do skutku, gdyby nie pomysłodawczyni i główna organizatorka imprezy zastępca wójta Ewelina Dyda. To Pani Wicewójt z grupą niesamowitych osób, społecznie z ogromnym sercem zadbała o moje Święto – mówi pani Maria Ćwiertniewicz, dodając, że nie było to docenione przez ostatnie 50 lat, ani przez gminę, ani społeczeństwo krościenkie. Pani Maria podkreśla, że osobiście zaprosiła wicemarszałka Witolda Kozłowskiego na wielkie święto kajakarstwa, a także poseł Annę Paluch. – Dziękuję za organizację wydarzenia pani Wicewójt Ewelinie Dydzie i tym wszystkim wielkim społecznikom i wolontariuszom o wielkim sercu – mówi pani Maria Ćwiertniewicz. – Medal od pani poseł Anny Paluch i od wicemarszałka, są dowodem na docenienie. Za co jestem pełna wdzięczności – mówiła Pani Maria Ćwiertniewicz, podkreślając, że dziękuje wszystkim społecznikom i rodzinie za to, że dołożyli swe cegiełki, aby „Kajakfest” był jej prawdziwym świętem.

Gwiazdą wieczoru trzeciego dnia „Kajakfestu” była znakomita Cleo. To na jej koncert tłumnie przybyli goście, mieszkańcy i turyści. A po nim, jak przystoi na czas nocy świętojańskiej, puszczano wianki na Du-

najcu przy niezwyklej efektach świetlnych. Tak zakończyło się trzydniowe święto kajakarstwa, gdzie najważniejszą osobą była mistrzyni świata i olimpijka rodem z Krościenka nad Dunajcem – Maria Ćwiertniewicz. Podziękowania za piękne wydarzenie, pomysł na jego realizację i zorganizowanie go na ręce zastępcy wójta Eweliny Dydy złożył osobiście wicemarszałek Witold Kozłowski, kajakarz, związany rodzinnie także ze stolicą Pienin.

(BES)



Złoty Krzyż Małopolski, który otrzymała Pani Maria Ćwiertniewicz



ZJĘCIA: ARCH. MARII ĆWIERTNIEWICZ



65 lat pracy twórczej Jana Kubika

To było wydarzenie wyjątkowe. Jubileusz 65 lat pracy twórczej, odbywający się pod hasłem: „Przyjaciele dla Jana Kubika” zgromadził licznych gości. Przybyli na niego znajomi, przyjaciele i wszyscy ci, którym Jan Kubik, człowiek legenda Pienin jest bliski.

Była uroczysta msza święta w kościele parafialnym pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza w intencji dalszego dobrego życia szacownego jubilata celebrowana przez proboszcza ks. Henryka Homonicka. Oprawę muzyczną eucharystii przygotowali wspólnie: Orkiestra Dęta OSP Krościenko nad Dunajcem pod batutą Krzysztofa Szewczyka oraz Zespół Regionalny Orawskie Roztoki z Lipnicy Wielkiej. Do nich dołączyli ze swą muzyką pozostali goście, a między innymi wieloletni przyjaciel Jana Kubika – pochodzący ze słynnej rodziny górali podhalańskich Jan Karpień Bułeczka, multiinstrumentalista, popularyzator folkloru, inicjator takich znanych imprez jak „Muzykanckie Zaduski”, „Dudarskie Ostatki” i „Muzyka Karpăt”, czy Robert Sroka z Rabki – Zdroju oraz muzycy z Pienin.

Po mszy świętej w pochodzie z muzyką uczestnicy wydarzenia przeszli do amfiteatru „Pod Wierzbą”. To tam przyjaciele Jaśka Kubika składali mu życzenia, wręczali prezenty, listy gratulacyjne oraz grali i śpiewali dla Jubilata. Swych gości siedząc w fotelu na czerwonym dywanie witał Jubilat.

– *Dziś wielkie święto Jana Kubika – 65 lat pracy twórczej. Panie Janie dziękuję za te lata pracy na rzecz promocji naszej gminy. To Pan każdego roku przyczynia się do rozslawiania naszej gminy, naszego Krościenka nad Dunajcem. Dziękuję Panu Panie Janie za wszystko. Za to, że dziś jest Pan z nami i świadczy o naszej kulturze, dziedzictwie – mówił wójt gminy Stanisław Tkaczyk, składając życzenia. Skła-*



dali mu je także: dyrektor Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem Małgorzata Cygnarowicz, Julian Kowalczyk prezes zarządu głównego Związku Podhalan w Polsce, Piotr Gąsienica zastępca dyrektora MCK „Sokół” w Nowym Sączu. W imieniu starosty nowotarskiego Tomasza Hamerskiego list gratulacyjny odczytała Krystyna Kubik. Życzenia składał też dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego – Michał Sokołowski, a także przedstawicielka Pienińskie-

go Banku Spółdzielczego, delegacja Związku Emerytów i Rencistów, panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Zielony Las” z Grywałdu, ze Stowarzyszenia Kobiet Pienińskich, ze Związku Podhalan z Krościenka nad Dunajcem, ze Szczawnicy, z Ochotnicy Dolnej, byli przedstawiciele z Koła Gospodyń Wiejskich z Krośnicy, Robert Majerczak wieloletni przyjaciel, instruktor zespołu „Pieniny”, a także Danuta Machała. Dojechali także goście z dalekiego partnerskiego miasta Ożarowa, przyjaciele

Jana Kubika: Marcin Kwieciński i Marian Sus, obaj regionaliści i red. pisma samorządowego o profilu społeczno – kulturalnym „Ożarów”. Przepiękny wiersz przygotowała też pani Krystyna Aleksander, która przybyła osobiście pomimo trudów związanych z wiekiem, aby oddać hold Jubilatowi. Wiersze zaprezentowała pani Bożena Soliwoda. Wśród zaproszonych gości była zastępca wójta Ewelina Dyda oraz radni na czele z przewodniczącym Rady Gminy Franciszkiem Plewą. Pomimo rozlicznych obowiązków dojechała także poseł Anna Paluch, która nie tylko złożyła życzenia, ale i zatańczyła z Jubilatem. Nie zabrakło również dyrektorów szkół, nauczycieli, przedstawicieli służb mundurowych i duchownych.

Życzenia muzyczne składały kapele i zespoły. Z Kamionki Wielkiej przyjechała dziewczęca grupa śpiewacza zespołu regionalnego „Mystkowianie”, prezentująca folklor ziemi sądeckiej. Z kolei Orawę reprezentowało Stowarzyszenie i Zespół Regionalny „Orawskie Roztoki”. Z zespołem przyjechał jego kierownik i instruktor Eugeniusz Karkoszka, przyjaciel Jaśka Kubika. – *Przyjechaliśmy z zespołem do Krościenka, by wyrazić poprzez śpiew, muzykę i taniec szacunek dla szacownego Jubilata za jego dotychczasową działalność – mówił Eu-*

geniusz Karkoszka. Na scenie po dłuższej przerwie zaprezentował swój najnowszy repertuar legendarny zespół „Pieniny”. Powstał on w 1953 roku przy Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Pieniny” w Krościenku nad Dunajcem. Zespół został reaktywowany i teraz zajmuje się nim Bernadetta Gabryś. Zespół ten, co warto przypomnieć ma na koncie liczne występy na krajowych i zagranicznych scenach m.in. w Grecji, Bułgarii, Francji, Niemczech, Holandii, na Węgrzech i we Włoszech, a podczas pobytu we Włoszech, zespół dał 45 minutowy koncert papieżowi św. Janowi Pawłowi II w jego Letniej Rezydencji. Zespół „Pieniny” reprezentuje autentyczny pieniński folklor.

Ponieważ Jan Kubik to także flisak z 30-letnim stażem na scenie pojawił się też chór „Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich na rzece Dunajec” na czele z prezesem Jerzym Regiecem oraz rzecznikiem prasowym Stanisławem Migdałem, człowiekiem o wielkiej wiedzy i dowcipie. Nie zabrakło też nieocenionego Stanisława Chmiela, który zrobił dla goście Jaśka Kubika słynne ciasto flisackie. Słodkości ufundował też zespół Pieśni i Tańca „Pienińskie Wyrychy” z Krościenka nad Dunajcem, nie jednak w tym dziwnego skoro wśród członków są Państwo Piotrowcy prowadzący wyjątkową cukiernię w stolicy Pienin z mnóstwem ciast i niepowtarzalnych lodów na naturalnych składnikach. Ten zespół tworzą rodzice dzieci z zespołu „Małe Pieniny”. Instruktorką, pomysłodawczynią obu jest Joanna Piszczyk. Patronat nad zespołami ma niedawno powstałe stowarzyszenie „Pienińskie Wyrychy”. Razem zespoły ze stowarzyszeniem promują pieniński folklor i kulturę. Jaśkowi zaśpiewały też z Agatą Sobkowiak na czele „Grywałdzkie Nuciki”, czyli liczący już pod 30 lat zespół działający przy parafii w Grywałdzie.

– Jan Kubik postać nietuzinkowa. Marka sama w sobie, człowiek orkiestra. Kulturuje tradycję Pienin, regionalista i twórca ludowy. Uprawia



haft artystyczny „cyfruje” portki i cuchy góralskie pienińskich, szyje stroje góralskie – mówiła konferansjerka. Przypomniała, że Jan Kubik to mistrz uczący młodych rękodziela w ramach projektu z programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – kultura ludowa i tradycja. To także laureat nagrody im. Romana Rafiusa w 2022 r. i założyciel muzyki „Jaśka Kubika”, prymista, muzyk, grający na skrzypcach, basach, oktawkach, organkach i trombie. Wyróżniony np. podczas 50. Góralskiego Karnawału ze swą Muzyką, a także w konkursie tańca zbójnickiego i popisie par tanecznych w kategorii powyżej 55 lat. – Wielokrotny laureat konkursów w kategoriach Solistów i Śpiewaków konkursu Śpiewaków Ludowych „Góralskie Śpiewanie”, 57. Festiwalu Folkloru Polskiego „Sabalowe Bajania”, III Gazda roku w 2024, liczne wyróżnienia na festiwalach np. Festiwalu Folkloru Góralskich w Żywcu, festiwalu hejnalistów Lankorońskiej Góry, Muzyk Podhalańskich. Wiele razy reprezentował kulturę góralską w Polsce, jak choćby w 2022 r. na Pomorzu w ramach 56. Festiwalu Organowego w Koszalinie. Honorowy obywatel Krościenka n. D, odznaczony brązowym medalem Gloria Artis. Osobowość Ziemi Górskich.

Imprezie towarzyszyła wystawa w Izbie Regionalnej, gdzie można było posłuchać wywiadu z Janem Kubikiem, zobaczyć jego piękny nowy portret oraz oglądać wystawę z licznymi medalami, odznaczeniami i dyplomami. Wśród nich był m. in. Brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, czy Odznaka Zasłużony Działacz Kultury.

O poczęstunek zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Zielony Las” z Grywałdu, Stowarzyszenia Kobiet Pienińskich oraz ze Związku Podhalan, oddział Krościenko nad Dunajcem. Stoły aż uginały się od smakoleków. Kunszt gospodyń z Pienin chwali górale z Podhala i Orawy, deklarując, że chętni tu wrócą doceniając pyszności serwowane przez uśmiechnięte góralki z Pienin. (BES)

➔ „Zachor znaczy pamiętaj”

Koncert pt. „Zachor znaczy pamiętaj” odbył się 1 maja w sali widowiskowej CKiP w Krościenku nad Dunajcem. Podczas koncertu dzięki wytwornym aranżacjom muzyczno-teatralnym słuchacze zostali przeniesieni do czasów, które pamięta już niewielu.

Artyści zaprezentowali tradycyjne pieśni i piosenki ży-

dowskie. Nie zabrakło też autentycznego przedwojennego humoru żydowskiego. Akompaniujący muzycy wydobyli ze swoich instrumentów emocjonujące dźwięki napelnione nostalgią, zadumą ale również radością bycia tu i teraz.

Wykonawcami byli: Anna Cisak, Henryk Rajfer, Marek Węglarski, Natali Hakim, Paweł Pierzchała, Jarek Wilkosz.



➔ Majówka w stolicy Pienin

„Muzyka Pienin” i zespół „Atrament” wystąpiły 3 maja w amfiteatrze „Pod Wierzbą” w ramach majówki.

„Muzyka Pienin” podczas występu wykorzystwała trombitę, dawny instrument pasterski. Wybrzmiewał on na ważnych wydarzeniach i imprezach. Następnie scenę przejął zespół „Atrament”. Muzycy szybko znaleźli wspólny język z publicznością, która w znanych i popularnych piosenkach zespołów takich jak „Lady Pank”, „Perfect”, „Dżem” śpiewała i tańczyła razem z artystami.

Nawet deszcz i burza nie przstraszyła rozśpiewanego tłumu. Goście i mieszkańcy bawili się do samego wieczora. Imprezie towarzyszyły atrakcje sportowe przygotowane przez trenerów Michała Gawła i Łukasza Kramarczyka.



➔ Dzień Rodziny

W niedzielę 25 maja w Krościenku nad Dunajcem odbył się Dzień Rodziny. Przedsięwzięcie zorganizowane przez Gminę Krościenko nad Dunajcem oraz Centrum Kultury i Promocji przyciągnęło tłumy mieszkańców oraz turystów.

Goście wspólnie świętowali przy dźwiękach folkowej muzyki. W amfiteatrze „Pod Wierzbą” zagrały Zespoły Sqbani oraz Lachersi. Na scenie wystąpiły też dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Krościenku nad Dunajcem.

Swoich podopiecznych z klasy 1B przygotowała wychowawczyni Joanna Franasowicz.

– *Dziękuję wszystkim, którzy w niedzielę, 25 maja byli z nami podczas Dnia Rodziny w Krościenku nad Dunajcem. Wasza obecność sprawiła, że to były naprawdę wyjątkowe i pełne radości chwile. Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach* – zachęca Stanisław Tkaczyk, wójt Gminy Krościenko nad Dunajcem.

W programie nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych, animacji oraz występów artystycznych.



➔ 677 lat lokacji Stolicy Pienin

Chór „LimaNovum” wystąpił podczas uroczystej mszy świętej z okazji 677 rocznicy lokacji królewskiego miasta Krościenka nad Dunajcem.

Oprawa nabożeństwa w kościele parafialnym pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w stolicy Pienin była wyjątkowa. Zostało ono bowiem odprawione w intencji wszystkich mieszkańców gminy Krościenko nad Dunajcem.



➔ Dzień Niewydolności Serca



Dzień Niewydolności Serca został zorganizowany 17 maja w amfiteatrze „Pod Wierzbą”.

Już od samego rana do badań ustawiła się kolejka mieszkań-

ców oraz turystów. Bezpłatne badania obejmowały: pomiar ciśnienia tętniczego krwi, pomiar liczby uderzeń serca, badania profilu lipidowego i glukozy we krwi. Chętni mogli też wysłuchać wykładów na temat edukacji profilaktyki kardiologicznej oraz zadawać pytanie specjalistom kardiologom i pielęgniarkom z krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Świętego Jana Pawła II.

Pomiędzy wykładami wystąpiły regionalne zespoły „Pienińskie Wyrchy” i „Małe Pieniny”. Natomiast o poczęstunek zadbały panie ze „Stowarzyszenia Kobiet Pienińskich”.



Dzień Dziecka w stolicy Pienin

To był niesamowity Dzień Dziecka w Stolicy Pienin. Był pełen atrakcji, dobrej zabawy, radości i słodkości. Dzieci bawiły się świetnie przez kilka godzin przy pięknej słonecznej pogodzie i rytmicznej muzyce.

To dla najmłodszych były bowiem występy Podhalańskiej Sekcji Akrobatycznej i gość specjalny mistrz Polski i Europy Tomasz Kowal, strongman, który już od 24 lat trenuje, jako siłacz i należy do najsilniejszych Polaków. Dla dzieciaków i rodziców przygotował on liczne konkursy, dzięki którym mogli poznać siłę swych mięśni, równocześnie bawiąc się przednie.

Były również ciekawe stanowiska tematyczne: Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, nadleśnictwa Krościenko nad Dunajcem, policji, a także strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej z Krośnicy, Tylki, Kątów i Grywałdu. Dzieciaki z zainteresowaniem zatrzymywały się przy kolejnych, aby poznawać tajniki pracy w policji i w OSP, a także w lasach, parkach narodowych i w bliskości przyrody. Dzięki uprzejmości Pienińskiego Parku Narodowego w dniu świętowania Dnia Dziec-

ka najmłodszy mogli wejść zupełnie gratis na wystawę Pienińskiego Parku Narodowego.

Punktem kulminacyjnym i oczekiwany ze względu na cenne nagrody było wręczenie nagród dla laureatów konkursów literackiego i plastycznego pn. „Święta Kinga – Patronką Przeszłości i Przyszłości”. Nagrody wręcał przewodniczący Rady Gminy Franciszek Plewa i Barbara Śniegoń, przewodnicząca komisji oświaty, kultury i zdrowia Rady Gminy Krościenko nad Dunajcem. Gratulowali oni wyróżnionym wielkich zdolności literackich i talentów plastycznych. Przewodnicząca Barbara Śniegoń ufundowała osobiście jedno z wyróżnień. Dwa wyróżnienia ufundował także wójt Stanisław Tkaczyk. Dlaczego? Otóż chcieli oni doce-

nić rodzące się młode talenty artystyczne i literackie.

Oczywiście nie zabrakło też słodkości, deserków, ciastek, bardzo fantastycznych, kolorowych i smacznych. Wszystkie te smakołyki były za darmo dla dzieci. Słodkości już tradycyjnie przygotował Zespół Szkół Zawodowych i Placówek im. prof. Władysława Szafera.

Z kolei napoje i batoniki pełne dobrej energii przekazał niezastąpiony sponsor czyli OSHEE. W to wyjątkowe święto była również gratisowa wata cukrowa i lody.

Podczas festynu była również zabawa z animatorami, o co zadbał m. in. Kuba Bo-

Dokończenie na str. 14





Dokończenie ze str. 13

bas ze swym zespołem, dwóch uroczych asystryntek. Były więc mydlane bańki, piosenki, konkursy, a także malowanie w bajkowe wzory twarzy. Całości dopełniły skakanki i niezapomniana, pełna energii zabawa.

Konkursy były i na scenie i pod sceną. Utworzono nawet dziecięcą Radę Gminy. Podczas obrad najmłodszy chętnie dzieli się swą znajomością z funkcjonowania samorządu, niektórzy nawet widzieli krościenką Radę rządzącą całą Polską. Młodocianym radnym zawilości pracy radnego wyjaśniał sam przewodniczący Rady Gminy Franciszek Plewa, który swych najmłodszych radnych zaprosił po wyczerpujących obradach na lody.

Patronat honorowy nad imprezą sprawował wójt gminy Stanisław Tkaczyk, a organizatorami była Gmina Krościenko nad Dunajcem i Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem. Głównymi sponsorami byli natomiast: OSHEE i Kinga Pienińska.

(BES)



Nagrodzeni w konkursie pn. „Święta Kinga patronką przeszłości i przyszłości”

Konkursy plastyczny i literacki pod nazwą „Święta Kinga patronką przeszłości i przyszłości” zostały rozstrzygnięte w połowie maja. Nagrody były wręczone 31 maja podczas Dnia Dziecka.

Konkurs plastyczny

W konkursie plastycznym w pierwszej grupie wiekowej – klasy I do III Szkoły Podstawowej przyznano trzy pierwsze miejsca i wyróżnienie.

I – Lena Błażusiak, kl. III SP nr 2 w Krościenku nad Dunajcem

II – Liliana Knapczyk, kl. III SP Grywałd

III – Marta Hamerska, kl. III SP Grywałd

Wyróżnienie – Zuzanna Hryc, kl. I SP Grywałd, nagroda przewodniczącej komisji oświaty, kultury i zdrowia

W konkursie plastycznym w drugiej grupie wiekowej – klasy IV do VI Szkoły Podstawowej przyznano miejsce pierwsze oraz po dwa miejsca drugie i trzecie, a także wyróżnienie.

I – Weronika Pohrebak, kl. V SP nr 2 Krościenko nad Dunajcem

II – Antonina Chlipała, kl. VI, SP Grywałd

III – Maciej Klimczak kl. VI, SP Krościenko

Wyróżnienia – Zuzanna Hryc, kl. V SP. Krościenko, od wójta

W konkursie plastycznym w trzeciej grupie wiekowej – klasy VII do VIII Szkoły Podstawowej przyznano miejsca pierwsze, drugie i trzecie, nie przyznano wyróżnienia.

I – Aleksandra Sysiak, kl. VII A, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

II – Katarzyna Wolska, kl. VII SP Krościenko

III – Karolina Malik, kl. VII B, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

Konkurs Literacki

W kategorii wiersz przyznano miejsca.

I – Oliwia Adamczyk, kl. VIII SP. Grywałd

Spacer pełen emocji

Historia wydarzyła się kilka dni temu. Bardzo lubię jeździć na rowerze, więc postanowiłam wybrać się w sobotę na przejażdżkę. Dzień był piękny, słoneczny i ciepły. W powietrzu czuć było zapach wiosny i rozkwitających drzew. Łąki porośnięte zieloną trawą zapraszały do odpoczynku.

Jadąc na rowerze, minęłam most, rynek i skręciłam w lewo w ulicę Świętej Kingi. Ani się spostrzegłam, gdy dojechałam do granic Pienińskiego Parku. Tu jednak zaskoczył mnie znak zakazu wjazdu rowerem. Zostawiłam więc go u koleżanki i poszłam pieszo na spacer. Zatrzymałam się przy kapliczce Świętej Kingi – patronki Pienin.

Przypomniam sobie fakty z życia Księżnej, o których słyszałam na lekcjach w szkole i w czasie rozmów rodzinnych. Dwa lata temu byłam także na mszy i festynie parafialnym z okazji ogłoszenia przez Stolicę Apostolską Świętą Kingę patronką Krościenka nad Dunajcem. Stojąc przed kapliczką, nagle poczułam się dumna i szczęśliwa, że mam taką opiekunkę. Obiecałam sobie, że będę w to miejsce przychodziła częściej.

Idąc dalej, rozmyślałam o jej trudnym dziecięcym życiu i obowiązkach z jakimi jako młoda księżna musiała się zmagać. Podziwiałam jej pobożność, wytrwałość, uległość i dobroć. Dzisiaj trudno spotkać ludzi



II – Partycja Kielur, kl. VI B, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

III – Oliwia Kielur, kl. VI B, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

W kategorii opowiadanie z elementami legendy.

I – Gabriela Kęska, kl. VI B, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

II – Laura Dyda, kl. VI A, SP nr 1 Krościenko nad Dunajcem

III – Dawid Milczarek, kl. VII Grywałd

Wyróżnienie wójta – Szymon Komorek kl. V Grywałd
Publikujemy w tym numerze wiersz Oliwii Adamczyk oraz opowiadanie Gabrieli Kęski. W kolejnych numerach opublikujemy pozostałe nagrodzone wiersze i opowiadania.

(BES)



z takim charakterem. Przypomniałam sobie legendy i nie dowierzałam, że stąпам po ziemi, po której przed wiekami przechodziła Święta Kinga. To było fascynujące!

W drodze do Krasu zmęczona usiadłam na polanie Pajówka, która też jest związana z legendą o ucieczce Kingi przed Tatarami i cudzie, który za jej sprawą się stał, a dotyczył chłopca Jędrzeja.

Chyba przysnęłam bo nagle zobaczyłam obok siebie Kingę i inne siostry, które z niepokojem patrzyły na północ, skąd nadjeżdżali Tatarzy. Wszystkie zaczęły się modlić, ja też. Byłam przerażona, serce łomotało mi w piersiach! Zaczęłam płakać i tak jak wszystkie, straszliwie się bałam. Prosiłyśmy siostrę Kin-

gę o pomoc. Po krótkiej modlitwie wstała odważnie i rzuciła różaniec pod kopyta tatarskich koni. Z rozsypanych paciorków wyrosły nagle góry, które zatrzymały wrogów. Uciekałyśmy bardzo szybko, nie zwracając uwagi na ostre kamienie i różne przeszkody. Chciałyśmy jak najszybciej dostać się do lasu w niedostępne dla wroga miejsce. Jednak Tatarzy pokonali góry i znowu nas dogonili. I tak się stało! Tym razem Księżna zbliżając się do nas rzuciła za siebie grzebień i całe zбочe porosło gęstym lasem. Tatarzy nie zrezygnowali z pogoni i przedarli się przez przeszkodę. Byłyśmy przerażone, że tym razem nas dorwą i na pewno wezmą w jasyr. I Ksieni Kinga sprawiła cud. Rzuciła pasek

od sukni na skały i nagle ukazała się woda, która zamieniła się w wielką rzekę. Tej przeszkody Tatarzy nie pokonali. Wdzięczne siostrze Kindze modliłyśmy się razem z nią, dziękując Bogu, że nas ocalił. Zmęczone ucieczką, osłabione wędrówką i przerażone niebezpieczeństwem dotarłyśmy do pienińskiej warowni na Górze Zamkowej. Dzięki naszej cudotwórczyni zostałyśmy uratowane!

Chciałam przytulić się do Kingi i wyrazić jej swoją wdzięczność, gdy nagle poczułam, że ktoś łapie mnie za ramię.

– Ej, Gabrysia, śpisz czy co?

– O Boże, to ty Sara?

– Myślałam, że się coś z tobą dzieje, bo jakoś się dziwnie zachowywałaś.

– *Być może. Spacer mnie zmęczył i zdrzemnąłam się. Miałam przedziwny sen.*

– *No to wracajmy do domu, bo robi się ciemno, a musimy przejść pod Ociemnem.*

Wiesz, mówią, że tam straszny. Opowiesz mi, co ci się śniło.

Rozejrzałam się wkoło. Pajówka wyglądała jak wcześniej, z daleka widać było Kotońkę (jeden z koralików różańca), a obok białe pienińskie skały, które kiedyś stanowiły przeszkodę dla Tatarów. Po prawej stronie płynął spokojnie Dunajec, który prawdopodobnie powstał z paska Księżnej Kingi. Dobrze, że ta mądra, pobożna, dzielna, odważna i szlachetna kobieta jest patronką mojego ukochanego Krościenka.

GABRIELA KĘSKA

Oliwia Adamczyk

Święta Kinga patronka Krościenka nad Dunajcem

Wśród górskich szczytów, gdzie Dunajec płynie, stoi Krościenko – w królewskiej godzinie
Tu święta Kinga, patronka z wyboru,
Nakazuje drogę cnót, pokoju i wzoru.

Księżna pokorna, sercem sprawiedliwa,
dla biednych matka, dla złych – cierpliwa
Wiarą silna, od władzy stroniąca,
życiem świętość, nie słowem – głosząca.

Tam święta Kinga,
księżna nie złota, lecz sercem bogata,
stała się światłem – dla prostych i dla biednych.

Nie szukała chwały
Nie zasiała na tronie, lecz w pokorze służyła.
W codziennym trudzie
miłością i prawdą lud prowadziła.

Miasteczko rosło w królewskiej opiece
prawo, jarmarki, życie w godnej rzece
Aż do trzydziestego czwartego roku
niosło wierność Koronie – bez mroku.

Romowie pływali i poznawali górskie potoki

Dzieci romskie uczyły się pływać i poznawały zagrożenia związane z wodą w ramach projektu pn. „Romowie – pływają i poznają górskie potoki”. Zajęcia zostały zorganizowane dzięki Programowi Integracji Społecznej i Obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021 – 2030.

Nauka pływania połączona z wiedzą o zachowaniu się w wodzie odbywała się na basenie w Limanowej z udziałem instruktorów, ratowników i opiekunów. Dzieciaki nie tylko doskonale się bawiły podczas zajęć, ale i poznawały zasady bezpieczeństwa przebywania w wodzie. Lekcje pływania odbywające się na ogólnie dostępnym basenie dawały dzieciom możliwość integracji i poznawania zachowań obowiązujących w obiektach dostępnych dla ogółu.

Nauka pływania i poznawanie zasad bezpieczeństwa były niejako odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczności romskiej, która chęć brania udziału w takich zajęciach zgłaszała już podczas ubiegłorocznego projektu, realizowanego także w ramach tzw. romskich funduszy pn. „Romowie – góry i ekologia”.

Zajęcia pływania odbywały się w dwóch grupach. Osobno uczyli się chłopcy, a osobno dziewczynki ze względu na różnice kulturowe społeczności romskiej. Dzieciaki niezależnie od wieku były zachwycone możliwością spędzania czasu na basenie i nauki pływania różnymi stylami.

Ponieważ gmina Krościenko nad Dunajcem położona w Pieninach charakteryzuje się także górkami potokami, które nierzadko podczas większych opadów zmieniają się w rwące rzeki, dzieci poznały zasady zachowania się w pobliżu górskich rzeczek.

Przy jednej z nich zwanej Krośniczanką jest położona osada romska w Krośnicy. Dzieci Romskie zapoznały się także z tragedią, która zdarzyła się podczas tzw. wielkiej powodzi z 1934 roku. To wówczas zginęli w odmętach Dunajca Romowie, dwie kobiety i dwoje dzieci. Poznanie tej historii wyczuliło dzieci romskie na bezpieczeństwo i uświadomiło je jak wielkim żywiołem jest woda. Uczestnicy projektu mieli także wykład dotyczący historii gminy i związków z nią społeczności romskiej. Przygotował go pracownik Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem.

Realizacja projektu pn. „Romowie – pływają i poznają górskie potoki” uświadomiła także młodym Romów na problemy ekologii, ekosystemu i konieczności nauczenia się odpowiednich zachowań w wodzie, a także wyjątkowości i różnorodności kulturowej tego terytorium.

(BES)

„Romowie – pływają i poznają górskie potoki” został zrealizowany dzięki Programowi Integracji Społecznej i Obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021 – 2030.



Sławne rękawice furmańskie – gratka dla miłośników przestrzennego tkactwa w regionie pienińsko-gorczańskim

Trwają wakacje, ale w Krościenku nad Dunajcem można już przygotować się do zimy. Wszystko to za sprawą ośmio miesięcznych bezpłatnych warsztatów, podczas których pod okiem „mistrza tradycji” Jana Kubika można utkać rękawice furmańskie, oraz nauczyć się wyplatania starodawnych gazdowskich swetrów z naturalnej wełny owczej. Projekt nawiązuje do tradycji regionu pienińskiego i związany jest z kulturą tradycyjną górali pienińskich.



i odbywają się w Krościenku nad Dunajcem.

Zamierzeniem naszym jest ocalić tę niepowtarzalną unikalną technikę wykonania rękawic furmańskich oraz wyplatania swetrów u jak największej liczby osób. Pozwoli to zachować i rozwijać tradycje regionu pienińsko-gorczańskiego.

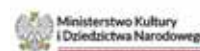
KOORDYNATOR PROJEKTU
KRYSZYNA KUBIK

Projekt jest finansowany z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Kultura ludowa i tradycyjna 2025

Za nami półmetek warsztatów pn „Tradycja nie zaginie w pienińskiej dolinie” prze-

znaczonych dla mieszkańców obszaru pienińsko-gorczańskiego. Zajęcia zostały zorga-

nizowane po raz drugi przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Gorce-Pieniny”



ARTYŚCI Z PIENIN

Laureaci konkursu „Góralskie śpiewanie”.

6 kwietnia 2025 w Nowym Targu odbył się Konkurs Muzyk Podhalańskich i Konkurs Śpiewaków Ludowych „Góralskie śpiewanie”. W tym roku do konkursu zgłosiła się rekordowa liczba uczestników, zaprezentowało się ponad 300 artystów w wieku od 7 do 80 lat. Po raz kolejny najlepszy okazał się Jan Kubik zajmując pierwsze miejsce w kategorii śpiew solowy, dodatkowo zdobywając trzecie miejsce w kategorii Muzyki-dziecięca trzecie miejsce zajął Wiktor Wójcik.



POECI Z PIENIN

Maj czas Pierwszych Komunii Świętych

17 maja na Lubaniu
Wśród zieleni
Biel spadłego śniegu
Nad Polaną Burzana
Kołuje Jastrząb
W dole łania z jelonkiem
Pije wodę z potoku
A jeleni
Ze źródła w Ociemnym
Pod Certezem
Gniazduje Czarny bocian
Kwitnie biała Czeremcha
Korcipina
Kwitną Konwalie
Łzy Matki Bożej
W rynku kwitną Kasztany
Czas Matur
Przekwitły Magnolie
Opadły białe płatki tarniny
Na Strajkowej i Dzwonków ce
Żyje legendo
O Mnich Cyprianie
Co ze Sokolicy?
Przefrunął Dunajec
Do Czerwonego Klasztoru
Święta Kinga patronuje Krościenku
8 maja Świat usłyszał
Habemum Papa
Mamy Papieża Leona Xiv
1 czerwca Dzień Dziecka
19 czerwca Boże Ciało
I Wakacje Żegnaj Szkoło na Rok

STANISŁAW SŁOWIK

Krościenko n/Dunajcem Maj/Czerwiec 2025.

➔ SPOTKANIE AUTORSKIE Z PANEM POETĄ



1 kwietnia odbyło się spotkanie autorskie dla przedszkolaków ze SP im. Jana Brzechwy w Krośnicy oraz SP nr 2 im. Jana Pawła II w Krościenku nad Dunajcem z Panem Poetą, autorem zabawnych rymowanych historii. Dzieci z zainteresowaniem słuchały opowieści, aby po części literackiej uczestniczyć w zabawach. Autor zachęcał dzieci do odwiedzania biblioteki, podkreślając, że jest to miejsce ważne i pełne kolorowych książek.

➔ ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI

W dniu Światowego Dnia Książki zorganizowano Dzień Poezji, podczas którego Klub Miłośników Książki recytował wiersze, fraszki i satyry, nawiązując do sentencji ze zbioru „Stać czyli śmiejemy się przez cały rok”. Zaprezentowano przegląd czarnego humoru, który mimo kontrowersji spotkał się z entuzjastycznym odbiorem. Wszyscy zgodnie podkreślili, że nawet w trudnych tematach literackich można odnaleźć radość i uśmiech.

➔ TYDZIEŃ BIBLIOTEK „BIBLIOTEKA. LUBIĘ TU BYĆ” – inspirujące spotkania, historyczne podróże i promocja czytelnictwa



W ramach ogólnopolskich obchodów Tygodnia Bibliotek, pod hasłem „Biblioteka. Lubię tu być”, w Gminnej Bibliotece Publicznej zorganizowano szereg wydarzeń, których celem było promowanie czytelnictwa, rozwijanie wyobraźni oraz budowa-



nie pozytywnych skojarzeń z biblioteką jako miejscem otwartym, inspirującym i przyjaznym.

Obchody zainaugurowano wzruszającym spotkaniem z emerytowanymi bibliotekarzami, będącym sentymentalną podróżą do czasów minionych. Wydarzenie podkreśliło wartość pielęgnowania relacji międzypokoleniowych oraz pamięci o historii lokalnych instytucji kultury.

Kolejne dni wypełniły edukacyjne i twórcze aktywności. Uczniowie klasy II Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Krościenku nad Dunajcem wzięli udział w wyjątkowej lekcji historii starożytnego Egiptu, prowadzonej przez archeologa Bartosza Klose. Podczas zajęć dzieci budowały modele piramid, poznawały tajniki hieroglifów i z entuzjazmem odkrywały świat faraonów. Podobnie inspirującą podróż – tym razem do średniowiecza – odbyli uczniowie klasy 0 z SP nr 2 im. Jana Pawła II. Dzięki interaktywnym zajęciom z tym samym prowadzącym, uczestnicy poznali życie rycerzy oraz wykonali własne, symboliczne tarcze.

Kolejnym ważnym punktem obchodów było spotkanie promujące czytelnictwo z udziałem pani wicewójt Eweliny Dydny. Dzieci z klasy 0 SP NR 1 uczestniczyły we wspólnym czytaniu, a spotkanie miało na celu zaszczepienie w dzieciach miłości do książek oraz pokazanie, że czytanie jest przyjemne i wartościowe.

W ostatnim dniu obchodów odbyły się warsztaty biblioteczne dla uczniów klasy II Szkoły Podstawowej w Filii w Grywałdzie. Uczestnicy mieli okazję nie tylko poszerzyć swoją wiedzę o książkach, ale także wyrazić swoje opinie na temat biblioteki, jednogłośnie potwierdzając, że „lubię tu być”.

Tegoroczny Tydzień Bibliotek pokazał, że biblioteka może być przestrzenią spotkań, zabawy, edukacji i wzruszeń. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za aktywny udział i wspólne świętowanie!

➔ WERSZE PISANE Z SERCEM – spotkanie autorskie



W Gminnej Bibliotece Publicznej w Krościenku nad Dunajcem odbyło się niezwykle poruszające i uroczyste spotkanie autorskie z panią Krystyną Aleksander, zorganizowane z okazji jej 95. urodzin. Wydarzenie, utrzymane w atmosferze wzruszeń, wspomnień i pięknych słów, zgromadziło liczne grono gości, wśród których znaleźli się bliscy Jubilatki, w tym jej córka z mężem, co dodatkowo podkreśliło rodzinny i ciepły charakter uroczystości.

Uroczystość otworzyła Teresa Stec – wieloletnia przyjaciółka poetki – która z pełnym zaangażowaniem poprowadziła całe wydarzenie. Następnie głos zabrała kierownik biblioteki, podkreślając, że twórczość Pani Krystyny Aleksander to poezja głęboko poruszająca serca, pozostająca w pamięci czytelników na długie lata.

Ważnym elementem spotkania była prezentacja życiorysu Jubilatki, przygotowana przez jej chrześnicę – Elżbietę Piwoń. Przedstawiona historia ukazała zarówno artystyczną drogę poetki, jak i osobiste doświadczenia, które miały wpływ na jej literacką wrażliwość.

Nie zabrakło również poezji – wybrane wiersze Krystyny Aleksander zaprezentowały Bożena Soliwoda, Krysia Dziubek oraz bibliotekarki, zabierając publiczność w sentymentalną podróż pełną wspomnień. Wyjątkowy nastrój dopełniła oprawa muzyczna w wykonaniu kapeli z udziałem Jana Kubika i Mariana Jarosza, której melodie nadały spotkaniu regionalny i pogodny charakter.

To szczególne wydarzenie było nie tylko okazją do uhonorowania pięknego jubileuszu poetki, lecz także wyrazem uznania dla jej dorobku literackiego oraz wkładu w rozwój i promocję kultury pienińskiej. Spotkanie z Krystyną Aleksander udowod-

niło, że słowo – zwłaszcza to poetyckie – ma niezwykłą moc, gdy płynie prosto z serca i trafia do serc innych.

➔ „Mała książka w drodze” – ogólnopolska akcja w Krościenku nad Dunajcem



Na wniosek Gminnej Biblioteki Publicznej w Krościenku nad Dunajcem, placówka została wytypowana jako jeden z przystanków ogólnopolskiego projektu Instytutu Książki „Mała książka w drodze”. W ramach wydarzenia odbyły się warsztaty pod hasłem „Krasnal w Krzywej Czapce”, które poprowadził znany edukator i opowiadacz – Mateusz Świsłak. Uczestnikami spotkania byli wychowankowie miejscowej Ochronki, którzy poprzez zabawę i twórcze działania poznawali wartość książek i marzeń. Inicjatywa miała na celu rozwijanie pasji czytelniczych już od najmłodszych lat i była częścią kampanii „Mała książka – wielki człowiek”, finansowanej ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

➔ ANIMUS– MOJE SERCE – spotkanie autorskie

W dniu 4 czerwca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krościenku nad Dunajcem odbyło się nastrojowe spotkanie poetycko-muzyczne z Piotrem Pilarskim – poetą i aktorem, który zaprezentował swój autorski program „Animus – serce moje”. Wiersze o życiu, przyjaźni i miłości, czytane z wielką wrażliwością, wzbogacone zostały subtelną muzyką Fryderyka Chopina, tworząc atmosferę pełną refleksji i emocji. W wydarzeniu udział wzięli m.in. uczniowie LO im. Stefana Żeromskiego, bibliotekarki z MBP w Szczawnicy oraz wszyscy, którzy cenią siłę poezji i spotkania z literaturą na żywo.

➔ GALA BIBLIOTEKARZA WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

W piątek, 13 czerwca 2025 roku, w Filharmonii Krakowskiej odbyła się Gala Bibliotekarza Roku Województwa Małopolskiego 2024, podczas której wyróżniono najbardziej zasłużonych promotorów czytelnictwa. Z dumą informujemy, że w gronie finalistów znalazła się Weronika Walkowska, kierownik naszej Gminnej Biblioteki Publicznej, co stanowi wyraz uznania dla jej zaangażowania i pracy na rzecz lokalnej społeczności. Laudację na jej temat wygłosiła Pani Lucyna Czubernat, a gratulacje przekazali m.in. przedstawiciele Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. W wydarzeniu uczestniczyły również reprezentantki naszej gminy, które wyraziły swoje wsparcie i uznanie dla finalistki. W swoim wystąpieniu Pani Walkowska podkreśliła rolę współpracy z Urzędem Gminy oraz wdzięczność wobec zespołu biblioteki i czytel-

ników. Gala była nie tylko uhonorowaniem zasług, ale także potwierdzeniem siły i jedności środowiska bibliotekarskiego w regionie oraz powodem do dumy dla naszej społeczności.



PIENIŃSKI POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

W KROŚCIENKU NAD DUNAJCEM

28 lipca - 28 sierpnia 2025

Warsztaty w godz. 9.00 - 12.00

Zapraszamy - liczba miejsc ograniczona zapisy tel. 18 262 33 04

28 - 31 lipca 2025

Zespół Szkół Zawodowych i Placówek
ul. Jagiellońska 4



Warsztaty kulinarne

4 - 7 sierpnia 2025

Centrum Kultury i Promocji
w Krościenku nad Dunajcem, Rynek 34



Małowanie na szkle

11 - 14 sierpnia 2025

Centrum Kultury i Promocji
w Krościenku nad Dunajcem, Rynek 34



Ceramika

18 - 21 sierpnia 2025

Centrum Kultury i Promocji
w Krościenku nad Dunajcem, Rynek 34



Haft

25 - 28 sierpnia 2025

Centrum Kultury i Promocji
w Krościenku nad Dunajcem, Rynek 34



**Rękawice
Furmańskie**

"Zadanie zostało dofinansowane ze środków
Narodowego Instytutu Kultury
i Dziedzictwa Wsi w Programie Folk(od)nowa"



Organizator



Partnerzy



Mamy to! CKiP zorganizuje warsztaty w ramach programu Folk(od)nowa

Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem zostało beneficjentem programu Folk(od)nowa.

Spośród 970 wniosków z całej Polski zostały wybrane 73, w tym nasze zadanie
pn. „Pieniński powrót do przeszłości”.

W ramach programu odbędzie się cykl warsztatów, na które serdecznie zapraszamy mieszkańców i turystów